

E. O.

W sprawie ochrony pamiątek po uczonych

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 12/4, 852

1967

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



działalność dydaktyczna tych katedr powinna się rozwijać na studiach podyplomowych przeznaczonych dla absolwentów różnych uczelni wyższych¹.

Prof. Jewsiewicki we wstępie artykułu podkreśla znaczenie badań i nauczania historii nauki dla „integracji nauk i syntezy badań historycznych” (s. 46); w podobny sposób uzasadnia mgr Wronkowski wychowawcze i dydaktyczne znaczenie nauczania historii nauki, przede wszystkim na wyższych uczelniach. Powołując się głównie na tezy Langevina, pisze on m.in.: „Chcąc przyczynić się do pogłębienia ogólnej kultury umysłowej i wydobyć ze studiów przyrodniczych wszystkiego, co może służyć kształtowaniu umysłów najbardziej płodnych twórczo — nie zastąpimy niczym historii nauk przyrodniczych” (ss. 58—59). Słusznie przy tym autor kładzie nacisk na to, że historyczne ujęcie wykładów nauk przyrodniczych pozwala na uniknięcie tendencji do absolutyzowania praw naukowych, hamującego niejednokrotnie rozwój nauki, oraz na zrozumienie procesów stałej zmienności i doskonalenia się nauki².

Wiążąc historię z samą treścią nauk przyrodniczych, artykuł mgr Wronkowskiego jest więc dodatkowym argumentem za wielostronnością rozumienia historii nauki, stanowi więc w pewnym sensie jakby polemikę z artykułem prof. Jewsiewickiego.

Eugeniusz Olszewski

W SPRAWIE OCHRONY PAMIĄTEK PO UCZONYCH

W liście do redakcji „Życie Szkoły Wyższej” ogłoszonym w nrze 6—7/1967 tego miesięcznika (*Jak odrobić pewne zaniedbania przeszłości*) prof. Kazimierz Gostkowski, emerytowany kierownik Katedry Fizyki Politechniki Śląskiej, przypomina koncepcję wysuniętą przed laty przez prof. Stanisława Lorie, by w katedrach szkół wyższych przechowywano i eksponowano pamiątki po wybitnych uczonych: aparaturę naukową, której używali, ich korespondencję itp. „Tworzenie takich muzeów po katedrach — pisze prof. Gostkowski — ma dwa cele: zaszczerpić młodym pracownikom szacunek dla tradycji i tych, co odeszli, a po drugie, z czasem z tych katedralnych muzeów można będzie wybrać najcenniejsze eksponaty i gromadzić je w ogólnym muzeum. Myśl, rzucona przez prof. Lorie, powinna doczekać się realizacji we wszystkich katedrach wyższych szkół” (s. 236).

Autor listu kończy go jednak sceptycznymi pytaniami: „jak nakłonić kierowników katedr do zbierania pamiątek oraz jak uchronić je przed zniszczeniem?” (s. 237).

E. O.

NAUKA W SIEDEMNASTOWIECZNYM GDAŃSKU

Wydany w 1967 r. t. 24 (za 1965 r.) „Rocznika Gdańskiego” zawiera m.in. rozprawę Jerzego Serczyka o Edwardzie Wassenbergu (1610—1672), historiografie Władysława IV. Przez pewien czas mieszkał on w Gdańsku, silnie się związał z tym miastem, w dziełach swych wielokrotnie mówi o nim i o Prusach, choć ziemia ta nie była głównym przedmiotem jego twórczości. Twórczość ta to panegi-

¹ Tak ujmują tę kwestię m.in. opracowane przez Komitet Historii Nauki i Techniki (PAN) *Zadania i perspektywy rozwoju historii nauki i historii techniki w Polsce*; por. w niniejszym numerze, ss. 744—745.

² Por. w tej kwestii m.in. referat prof. V. Ronchiego *Considérations et expériences concernant l'enseignement de l'histoire de la science*, wygłoszony na symposium poświęconym ogólnym problemom historii nauki i techniki (Jabłonna, wrzesień 1963 r.); „Organon”, 1964, t. 1, ss. 280—281.